



Porządek nabożeństw

Dnia 12 lutego 1939 r.

Godz. 6.30 Prymaria Ks. Bartyzel Nauka Ks. Proboszcz. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką ks. Bartyzel. Godz. 9 Msza św. Ks. Proboszcz. nauka Ks. Stasiński. Godz. 10 Msza św. Ks. Stasiński. Nauka Ks. prof. Uchto. Godz. 11 Suma Ks. Stasiński Kazanie Ks. Proboszcz. Godz. 15,30 Nieszpory Ks. Bartyzel.

Dnia 19 lutego 1939 r.

Godz. 6.30 Prymaria Ks. Stasiński. nauka Ks. Proboszcz. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Stasiński. Godz. 9 Msza św. Wojskowa Ks. Proboszcz, nauka Ks. Bartyzel. Godz. 10 Msza św. szkolna Ks. Bartyzel, nauka Ks. Prof. Uchto. Godz. 11 Suma Ks. Bartyzel. Kazanie Ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Nieszpory Ks. Stasiński.

Ruch w parafii.

Zapowiedzi przedślubne.

Adam Markowski k. Przeczna 87 z Marią Szcześniakówną p. Przeczna, Henryk Szczepański k. Zagórka 57 z Jadwigą Piekarską p. Zagórka 58, Jan Białas wd. Francja z Feliksą Miłosek p. Francja, Roman Gęborski wd. Sarnów z Wiktoria Gnacik p. Sarnów, Jan Derela wd. Piaski z Heleną Kapuśniakówną p. Gzichowska 10, Piotr Widera k. Gzichowska 9 z Heleną Dratwińską p. Gzichowska 5.

Związek małżeński zawarli:

Witold Grzybowski z Wandą Matysówną, Józef Derela z Józefą Ciszewską, Józef Kościak z Antoniną Wronówną, Józef Ritko z Genowefą Musiałówną.

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Waldemar Kwiecień, Maria Osinśka, Barbara Nawrot, Aleksandra Prus, Jerzy Wilk, Irena Nowak, Ireneusz Kozieł, Jan Kozłowski, Zbigniew Szabliński.

Odeszli do wieczności.

Śp. Franciszek Bucki l. 43, Józefa Chejczyk l. 42, Bolesław Dulewski l. 68, Józefa Szłęk l. 52,

Edmund Czechowski l. 39, Józefa Kopczyk l. 25, Maria Januszewska l. 74, Maria Szymczyk l. 53.

Wieczne odpoczywanie.

Ogłoszenia

D. 14 br. o godz. 9 rano nabożeństwo za d. śp. Wielkiego Polaka Patrioty Romana Dmowskiego. Nabożeństwo zewołała Narodowa Organizacja Kobiet w Będzinie.

W piątek o godz. 5 popoł. w Domu Katolickim odbędzie się zebranie Katol. Stow. Kobiet Zastępu Śródmieście.

Na dom Katolicki złożyli pp. Kolbe zamiast kwiatów na grób śp. R. Monsiorskiego zł. 30—, p. prezes Rokotnicki na dom katolicki zł. 20—, Ofiarodawcom składam serdeczne Bóg zapłać

Ks. Proboszcz

Każdy katolik obowiązany jest czytać gazetę diecezjalną „Niedzielę”. Gazeta „Niedziela” jest religijnym, mądrym, ciekawym tygodnikiem, Każdy człowiek z wielką radością przeczyta tę gazetę.

„Katolicy czytajcie Niedzielę”

Ks. Proboszcz

Dom Katolicki w Będzinie.

Część Domu Katolickiego jest już gotowa i ku wielkiej mojej radości Dom Katolicki zaczyna już spełniać posłannictwo swoje. Odbывают się zebrania Par. Akcji Katolickiej, odbywają się uroczystości jak opłatek Młodzieży Katolickiej, Mężów i Kobiet Katolickich, odbywają się zabawy i wieczornice.

W ostatnich zaś dniach cały tydzień trwały kursy Akcji Katolickiej Kobiet, Młodzieży Żeńskiej, oraz **Rekolekcje Zamknięte.**

76 druzhen zgłosiło swój udział w rekolekcjach. Przez trzy dni rekolektantki w głębokim skupieniu modliły się, rozmyślały nad życiem swoim szykowały się do dalszych wysiłków codziennego bytowania. Z głębokim wzruszeniem przyglądałem się ich wzorowemu i pobożnemu zachowaniu.

Trud urządzenia rekolekcji zamkniętych wzięła całkowicie na swoje barki druzna instruktorka okręgowa p. Zofia Wróblewska. Sama

jedną troską się nie tylko o urządzenie sali rekolekcyjnej, sal sypialnych, pożywienia dla 76 druzhen ale nadto i przede wszystkim bez przerwy czuwała nad druznami, była ich duhem opiekuńczym i dobrym natchnieniem. Przez 3 dni była kierowniczką duchową druzhen, swoim wpływem sprawiła, że druzny zachowywały się wzorowo, że można było się radować ich zachowaniem. Przez trzy dni modliła się z nimi, śpiewała pieśni religijne. I jeżeli nauki rekolekcyjne spełniły swoje zadanie, to w wielkiej mierze przyczyniła się do tego niestrudzona praca Okręgowej Instruktorki pani Zofji Wróblewskiej. Zaskarbiła sobie też serdeczną wdzięczność duzhen rekolektantek.

Uważam sobie za miły obowiązek jako proboszcz parafii będzińskiej i gospodarz Domu katolickiego podziękować p. Zofji Wróblewskiej za poniesione trudy przy urządzeniu rekolekcji zamkniętych dla druzhen.

Ks. Proboszcz

Dnia 2 lutego odbyły się obrady Parafialnych Zarządów Akcji Katolickiej, Piękne wykłady wygłosił Przew. Ks. Dyr. Scbczyński Ks. Redaktor Gałązka i p. mgr. Stelmach.

Wieczornica Parafialnej Akcji Katolickiej.

D. 4 lutego br. w salach Domu Katolickiego, staraniem Parafialnej Akcji Katolickiej, na dalszą budowę Domu Katolickiego, została urządzona piękna wieczornica. Duże sale zapełniły się po brzegi, ludźmi pragnącymi ucziwej i miłej zabawy. Sala jadalna pięknie urządzona ściagała wielu gości.

Bardzo wiele ofiarnej pracy włożyła w tę zabawę Par. Akcja Kat. Kobiet i Mężów, na czele z p. prez. Olszenko i p. prez. Scibichową. Wieczornica w miłym nastroju przeciągnęła prawie do rana.

Najgoręcej dziękuję wszystkim paniom i panom z par. Akcji Kat. za ofiarną pracę w przygotowaniu i przeprowadzeniu wieczornicy.

Ks. Proboszcz

Ze starych dokumentów będzińskich

III. Zabudowania plebańskie.

Stan zabudowań należących do parafii Będzin w roku 1849 przedstawiał się następująco: Z domu mieszkalnego dla proboszcza, obór, stajenki, wozówki, chlewików, śpichlerza, z domu dla wikariusza i chlewów, z folwarku, stodół o dwóch bojowiskach, stajen, obór i szopy, kurników i piwnic.

Plebania była drewniana, kryta gontem. Składała się z 4 pokoi, kuchni pokoiku dla „osoby rząd gospodarstwa domowego prowadzący“, z spiżarki i sieni. W oknach było przeważnie po 6 szyb. Ogólny stan plebanii średni, wartości 300 rubli. Długość plebanii wynosiła 29,5 szerokość 22,5 a wysokość 5 łokci. W podwórzu znajdowała się stajenka, obora i druga stajenka przerbiona z wozowni. Wszystko to było murowane, pod jednym dachem. Przy ścianie od strony wschodniej były dobudowane 4 chlewiki małe, stan średni, wymagający reperacji i otynkowania. Wartość 60 rubli.

Opodal od tych zabudowań posuwając się ku wschodowi znajdował się śpichlerzyk z górą i dwoma piwniczkami na węgiel w dość lichym stanie, wartości 20 rb.

Schodząc niżej na południe znajdują się dwie piwnice sklepione. Jedna większa na kartofle, a druga mniejsza na nabiał. (Istnieją do dziś). Nad nimi jest ogródek kwiatowy.

Naprzeciw wielkich drzwi kościoła po drugiej stronie ulicy był dom drewniany dawniej kapelanią, a dziś wikarią zwany. Wchodziło się do niego przez ganek o 4 słupach drownianych, z dwoma ławkami do siedzenia, boki deskami obite, cały na podmurowaniu. Wchodząc do sieni po prawej stronie były drzwi do pokoiku o 2 oknach na wpół otwierających się o 4 szybach. Obok tego pokoiku był drugi sypialny o 1 oknie i 6 szybach. W obydwu pokojach podłoga z tarcie gwóźdzmi przybita. Po lewej stronie sieni była czeladnica z kominkiem do gotowania. Obok czeladnika komora z dołem na kartofle. Przy tym domku była obórka o dwóch chlewikach na trzodę i bydło. Stan dobry. Długość wikariatki 15, szer. 6, a wysokość 3,5 łokci. Wartość 20 r. Domek był otoczony ogródkiem owocowym. (Dziś na miejscu daw-

nej wikariatki wygrzewają się kuty i koty).

Zstępując na dół od wikariatki po prawej stronie znajdował się plac pusty od dawna, gdzie niegdyś organarja (organistówka) była. Ten był z jednej strony sukcesorów Wincentego Ciszka a z drugiej obmurowania cmentarza dotykający, obejmował prętów 5 i 52 pręciki miary dużej.

W samym kącie tego muru od cmentarza przy murach niegdyś starożytnych wałowych był domek komornika. Był on drewniany na podmurowaniu z kominem murowanym na dach wywiedzionym Składał się po jednej stronie od południa z izby o 2 oknach i komórki, a z drugiej strony z izdebki o 1 oknie o 6 szybach, z których dwie potłuczone. Ściana od muru wałowego zgniła. Zastąpił ją ścianą murowaną ks. Spira. Domek miał długości 18, szerokości 9 a wysokości 4 łokcie. Wartość 20 rb.

Ks. L. Stasiński

Sprawozdanie roczne Oddziału K.S.M.M.

Rok 1938 został zamknięty w naszej organizacji wielu zdobyczami i przeżyciami dla 85 druhów. Na 15 zebraniach ogólnych, 10 kierownictwa i 60 zbiórkach Zastępów przeorano, uprawiono i zasiano rolę serc druhów czystem ziarnem prawdy. Była to praca całkiem ukryta dla szerszego ogółu, a jednak najważniejsza w życiu KSMM.

Owoce tej pracy czysto wewnętrznej, świetlicowej były najrozmaitsze przejawy w życiu zewnętrznym. I tak druhowie biorą udział w wykładach, w zjeździe delegowanych, w zlocie w Niwce z racji poświęcenia sztandaru tamtejszej bratniej organizacji, w zlocie KSMM w Sosnowcu, w świątłach kościelnych, obchodach państwowych, w zbiórkach ulicznych spiesząc z pomocą na zew miejscowych komitetów i wreszcie w ogólnopolskim Zlocie KSMM w Częstochowie. Chwile przeżyte w Częstochowie pozostaną dla nas na całe życie jako niezapomniane. Hasło, które wówczas zostało rzucone nie pozostanie bez echa.

Swoje Święto Patronalne tego roku uczciliśmy jak nigdy dotąd. Na Akademię daliśmy przepiękne przedstawienie regionalne z życia naszego starożytnego miasta pod tytułem „Będzinianin profesorem uniwersytetu“, które zachwycało dwukrotnie widzów.

Jako polacy rwiemy się do pracy, jako katolicy nie wstydzimy się modlić i komunikować, jako młodzi lubimy się także godziwie zabawić. Opłatek i święcone — to chwile naszej rozrywki.

Rok 1938 był 12 rokiem naszej organizacyjnej pracy i jednocześnie rokiem rekordowym. Założono 3 nowe zastępy, wyuczono paru druhów czapnictwa, wielu wystarano się o pracę.

W kasie było obrotu 520 zł. 27 gr. Jako zysk na rok 1939 zostało w kasie 227 zł, 71 gr. Zakupiono do Domu Kat. 20 krzesel za 100 zł.

Skład nowego Kierownictwa przedstawia się następująco: prezes H. Ciszek, sekretarz S. Kwiecień, skarbnik A. Opielak, zastępowy Małobądzka Hełczyński, Gzichowa Obalek.

Ufni w opiekę św. Stanisława Kostki, w życzliwość ks. proboszcza i szerokie rzesze miejscowego społeczeństwa, współpracę ks. asystenta Stasińskiego wstępujemy radośnie w nowy etap pracy. Praca będzie już łatwiejsza, gdyż mamy własną świetlicę w Domu Kat., a w nim piękne nowe radio, które podarował nam ks. L. Stasiński.

Henryk Ciszek
prezes KSMM

Podziękowanie

Najczcigodniejszemu Księdzu Proboszczowi M. Zawadzkiemu za użyczenie bezinteresowne sali w Domu Kat. na przedstawienie dzieci z przedszkola Gzichów składają najserdeczniejsze „Bóg zapłać“

Wychowawczyni Przedszkola i rodzice.

Zebrania

Związek dozorców katolickich odbędzie swoje walne zebranie w niedzielę o godz. 14 w Domku parafialnym.

Zawiadomienie

W tym tygodniu kolędować będziemy w Śródmieściu i na Małobądzku.

Zebranie ogólne druhen odbędzie się w przyszłą niedzielę o godzinie 11.